

Sygn. akt I KS 15/20

POSTANOWIENIE

Dnia 29 stycznia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

po rozpoznaniu w dniu 29 stycznia 2021 r. na posiedzeniu bez udziału stron

sprawy A. K. i T. K.

oskarżonych z art. 586 k.s.h.

skarg obrońców obojga oskarżonych na wyrok Sądu odwoławczego - Sądu Okręgowego w O. z dnia 24 września 2020 r., sygn. akt VII Ka (...), uchylający wyrok Sądu Rejonowego w O. z dnia 2 marca 2020 r., sygn. akt II K (...) - i przekazującego sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania, na podstawie art. 539e § 2 *in principio* k.p.k.

postanowił

I. oddalić obie skargi;

II. kosztami sądowymi postępowania skargowego obciążyć oskarżonych w równych częściach.

UZASADNIENIE

A. K. został oskarżony o to, że w okresie od 15 stycznia 2009 r. do 27 marca 2014 r. w O. będąc Prezesem Zarządu „M.” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w O., nie zgłosił wniosku o upadłość spółki handlowej, pomimo powstania warunków uzasadniających według przepisów upadłość spółki, to jest, o czyn z art. 586 k.s.h.

T. K. została oskarżona o to, że w okresie od 15 stycznia 2012 r. do 11 stycznia 2016 r. w O. będąc Prezesem Zarządu „M.” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w O., nie zgłosiła wniosku o upadłość spółki handlowej, pomimo powstania warunków uzasadniających według przepisów upadłość spółki, to jest, o czyn z art. 586 k.s.h.

Wyrokiem z dnia 2 marca 2020 r., w sprawie II K (...), Sąd Rejonowy w O. uniewinnił oboje oskarżonych od popełnienia zarzucanych im czynów.

Na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora na niekorzyść oskarżonych od tego wyroku, Sąd Okręgowy w O. VII Wydział Karny Odwoławczy wyrokiem z dnia 24 września 2020 r., sygn. akt VII Ka (...), uchylił zaskarżony wyrok przekazując sprawę Sądowi Rejonowemu w O. do ponownego rozpoznania.

Skargi od zapadłego w postępowaniu odwoławczym wyroku wnieśli obrońcy obydwójga oskarżonych.

Obrońca oskarżonego A. K. na podstawie art. 539a § 3 k.p.k. powyższemu wyrokowi zarzucił naruszenie art. 437 § 2 k.p.k. polegające na uchyleniu wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania bez określenia *in concreto* faktycznej podstawy tego rozstrzygnięcia i w sytuacji, gdy podstawa ta nie wynika z żadnej z trzech przesłanek określonych w wyżej wymienionym przepisie, a wskazania Sądu odwoławczego dotyczą w istocie wyłącznie uzupełnienia postępowania dowodowego i ponownej oceny materiału sprawy.

Na zasadzie art. 539e § 2 k.p.k. obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w O. VII Wydział Karny Odwoławczy do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonej T. K. na podstawie art. 539a § 3 k.p.k. wniósł skargę od powyższego wyroku Sądu Okręgowego w O. i zarzucił naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść wyroku, to jest:

1/ obrazę art. 437 § 2 *in fine* k.p.k. poprzez przyjęcie, że zachodzi konieczność przeprowadzenia postępowania przed Sądem I instancji na nowo, podczas gdy Sąd odwoławczy *de facto* wskazał na konieczność ponownej wnikliwej oceny dowodów oraz ich analizy, zaś ta okoliczność nie stanowi przesłanki umożliwiającej uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania;

2/ obrazę art. 433 § 1 k.p.k. poprzez wykroczenie przez Sąd odwoławczy poza granice zarzutów wynikających z apelacji oskarżyciela publicznego z dnia 15 czerwca 2020 r. i tym samym przyjęcie, że Sąd błędnie, nie w pełnym zakresie oraz pobieżnie ocenił materiał dowodowy, w tym przede wszystkim dokumenty źródłowe oraz opinie biegłych specjalistów.

Formułując powyższe zarzuty obrońca wniósł na podstawie art. 539e § 2 k.p.k. o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w O.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Obie skargi wniesione przez obrońców A. K. i T. K. okazały się niezasadne i podlegały oddaleniu.

Zgodnie z art. 539a § 1 i 3 k.p.k. skargę na wyrok sądu odwoławczego uchylający wyrok sądu I instancji i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania można wnieść, gdy wydanie na etapie postępowania apelacyjnego orzeczenia o charakterze kasatoryjnym naruszało art. 437 k.p.k. lub też, gdy przy wydaniu tego orzeczenia wystąpiła bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 k.p.k. Z treści powyższych przepisów wynika, że rozpoznanie skargi musi ograniczać się do zbadania, czy zachodzi tzw. bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 k.p.k., albo czy sąd odwoławczy uchylił wyrok mimo braku formalnych przeszkód określonych w art. 454 k.p.k. do wydania wyroku zmieniającego oraz czy jest konieczne przeprowadzenie w całości przewodu sądowego (art. 437 § 2 *in fine* k.p.k.). Postępowanie w trybie skargi na wyrok sądu odwoławczego nie służy do dublowania przeprowadzonej już w sprawie kontroli odwoławczej - przedmiotem kontroli w tym postępowaniu jest więc jedynie stwierdzenie, czy uchylając wyrok sądu pierwszej instancji z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania, sąd odwoławczy kierował się podstawami wydania wyroku kasatoryjnego wskazanymi w art. 539a § 3 k.p.k. oraz czy takie rozstrzygnięcie było w konkretnej sprawie konieczne (zob. *uchwała Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2018 r., I KZP 13/17, OSNKW 2018, z. 3, poz. 23; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2019 r., II KS 8/19, LEX nr 2683385*). Natomiast niedopuszczalne jest, aby Sąd Najwyższy w trybie art. 539a k.p.k. ponownie, samodzielnie ocenił, czy zachowanie oskarżonego wyczerpuje znamiona czynu zabronionego, doszedł do odmiennych wniosków i z tego powodu uchylił zaskarżony wyrok (zob. *postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2017 r., IV KS 6/16, LEX nr 2204960*).

Sąd Najwyższy w postępowaniu wywołanym wniesieniem skargi na wyrok sądu odwoławczego nie może więc oceniać, czy zaistniały merytoryczne podstawy

określone w art. 454 k.p.k. do wydania wyroku zmieniającego – nie jest bowiem władny na podstawie przepisu art. 539a § 1 k.p.k. do oceniania materiału dowodowego przedstawionego w sprawie – rozpoznanie sprawy w tym zakresie należy bowiem do sądów powszechnych. Interwencja Sądu Najwyższego w ten zakres orzekania stanowiłaby naruszenie ich kompetencji do rozpoznania sprawy. Tak też w tym przypadku nie może on ocenić, czy wnioski wysnute przez Sąd odwoławczy na podstawie zgromadzonego i ujawnionego w sprawie materiału dowodowego są zgodne z zasadą prawdy materialnej.

Obrońca A. K. wywodzi, że Sąd odwoławczy wydając kwestionowany wyrok kasatoryjny dopuścił się naruszenia przepisu art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., bowiem przyjął jako przesłankę tego wyroku konieczność ponownego przeprowadzenia niektórych dowodów - ich uzupełnienie i dokonanie wnikliwszej oceny zgromadzonego w sprawie materiału celem poczynienia niebudzących wątpliwości ustaleń faktycznych. Tymczasem, zdaniem autora skargi, w sytuacji dostrzeżenia przez Sąd odwoławczy pewnych braków w zakresie materiału dowodowego, nie zachodziły w przedmiotowej sprawie przeszkody do samodzielnego wykonania określonych czynności procesowych na etapie postępowania odwoławczego, a następnie przeprowadzenia oceny dowodów w zakresie zarzutu podniesionego przez oskarżyciela publicznego w złożonej apelacji.

Również w ocenie obrońcy T. K. brak było jakichkolwiek podstaw do uchylenia wyroku Sądu Rejonowego w O. i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Jego zdaniem Sąd *ad quem* jedynie negatywnie ocenił wywody i wnioski zaprezentowane przez Sąd I instancji, nie wskazał zaś na naruszenie przepisów postępowania, które uniemożliwiłyby dokonanie w ogóle kontroli instancyjnej oraz ewentualne uzupełnienie postępowania dowodowego, co nie mogło samo w sobie stać się podstawą uchylenia wyroku na podstawie art. 437 § 2 k.p.k. Sama konieczność ponownej oceny przeprowadzonych dowodów nie mieści się bowiem w kręgu podstaw rozstrzygnięcia, o którym mowa w art. 437 § 2 *in fine* k.p.k., także i wówczas, gdy sąd odwoławczy zasadnie wykaże, jakich to kardynalnych uchybień (np. w zakresie obrazy art. 7 k.p.k.) dopuścił się sąd I instancji przy ocenie zebranych w sprawie dowodów.

Oceniając podniesione w skargach zarzuty Sąd Najwyższy stwierdza, że nie można zgodzić się ze stanowiskiem wyrażonym przez skarżących.

Przedstawiając powody uchylenia wyroku Sąd odwoławczy wskazał, że analiza zebranego i przeprowadzonego w tej sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, iż Sąd Rejonowy nie wykorzystał w toku rozprawy głównej wszystkich możliwości dowodowej weryfikacji zarzutów aktu oskarżenia, w granicach niezbędnych dla ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia. Dostrzegł też „konieczność powtórzenia postępowania dowodowego” – celem usunięcia wszelkich wątpliwości i niejasności, a następnie dokonania wyczerpującej i wszechstronnej oceny całokształtu ujawnionych dowodów uwzględniającej przy tym wszystkie ujawnione okoliczności, gwarantującej przyjęcie niewadliwych ustaleń faktycznych, w szczególności mającej skutkować wyeliminowaniem ujawniających się rozbieżności w wymowie ujawnionych dowodów, wymagającej procedowania co do istoty sprawy. W tej sytuacji sprawę należało w tym celu przekazać do ponownego rozpoznania.

Jasno więc wynika z tego sformułowania, że celem uchylenia wyroku Sądu I instancji było przeprowadzenie przewodu sądowego ponownie w całości. Sąd odwoławczy nie domagał się bowiem jedynie „ponownej oceny przeprowadzonych dowodów”. Taki sam wniosek wynika z analizy pozostałej części uzasadnienia wyroku uchylającego wyrok Sądu I instancji, w którym Sąd odwoławczy zauważył, że postępowanie rozpoznawcze nie zostało przeprowadzone prawidłowo i zawierało istotne braki, zwłaszcza dotyczące istoty popełnionego przestępstwa. W szczególności zauważył, że stwierdzenie, iż opinie biegłych oparte o nierzetelną dokumentację nie mogą stanowić wiarygodnych podstaw dowodowych stawianych oskarżonym zarzutów, a więc z tego powodu zasadne byłoby uniewinnienie obojga oskarżonych, jest nieuprawnionym uproszczeniem w sytuacji, gdy konieczne było powołanie biegłych, by na podstawie rzetelnych informacji po raz kolejny wydali opinię o stanie finansowym spółek. To bowiem opinie biegłych z zakresu rachunkowości musiały stanowić podstawy wnioskowania co do rzeczywistej kondycji finansowej badanych spółek, a więc miały stać się podstawowym dowodem tego, że spółki były niewypłacalne. Z argumentacji przedstawionej w uzasadnieniu przez Sąd odwoławczy wynika, że nie tylko zalecił konieczność

ponownej oceny przeprowadzonych dowodów, ale wskazał, iż Sąd Rejonowy w O. odmówił oparcia się na przeprowadzonych dowodach z racji na ich niewiarygodność, jednak jednocześnie zaniechał przeprowadzenia dowodów, które by mogły być wiarygodne, w wyniku czego nie miał w ogóle możliwości ustalenia, czy i kiedy ewentualnie spółki prowadzone przez oskarżonych stały się niewypłacalne. Znaczenie opinii biegłych wespół z dokumentacją księgową spółek oskarżonych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy powoduje bowiem, że właśnie te dowody powinny zostać poddane wyjątkowo wnikliwej analizie. Sąd odwoławczy wskazał cały zestaw środków dowodowych, jakie powinny zostać uzyskane w sprawie, w której postępowanie dowodowe należy przeprowadzić ponownie – zwłaszcza biorąc pod uwagę ograniczony zakres tego postępowania, przeprowadzonego przed Sądem I instancji. Uznał, że dopiero po przeprowadzeniu ponownego postępowania dowodowego Sąd Rejonowy w O. mógłby poddać te dowody całościowej i rzetelnej, ponownej ocenie. Wskazane jest bowiem, by ten sam sąd przeprowadzał postępowanie dowodowe i poddawał jego wyniki ocenie – tylko takie rozwiązanie zapewnia pełną realizację zasady bezpośredniości. Tylko uchylenie wyroku uniewinniającego mogło w niniejszej sytuacji zapewnić pełną realizację zasady bezpośredniości i było zgodne z art. 454 § 1 k.p.k.

Należy też podkreślić, że w orzecznictwie i doktrynie słusznie przyjmuje się, że konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości nie odnosi się wyłącznie do potrzeby powtórzenia dowodów. Może też dotyczyć samego przebiegu przewodu sądowego, gdy z uwagi na naruszenie przepisów procesowych, np. niedochowanie gwarancji procesowych odnoszących się do udziału stron i ich przedstawicieli, należy powtórzyć go w całości.

Na marginesie należy także wskazać w odniesieniu do drugiego zarzutu podniesionego w kasacji obrońcy oskarżonej T. K., że określone w art. 539a § 3 k.p.k. podstawy skargi na wyrok kasatoryjny nie uprawniają - co do zasady - Sądu Najwyższego do badania naruszenia przez sąd drugiej instancji przepisów wyznaczających granice rozpoznania środka odwoławczego oraz granice możliwych następstw tego rozpoznania (*zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2019 r., I KZP 1/19, OSNKW 2019, z. 6, poz. 30*).

W niniejszej sprawie Sąd odwoławczy w wystarczająco jasny sposób dał do zrozumienia, że zaistniała konieczność powtórzenia postępowania dowodowego w całości, a więc przeprowadzenia w całości przewodu sądowego, co stanowi jedną z przesłanek wydania na etapie postępowania apelacyjnego orzeczenia o charakterze kasatoryjnym (*art. 437 § 2 in fine k.p.k. - zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2019 r., III KS 34/18, OSNKW 2019, z. 3, poz. 17*).

Mając powyższe na względzie na podstawie art. 539e § 2 k.p.k. postanowiono jak w części wstępnej postanowienia. Rozstrzygnięcie co do kosztów postępowania znajduje uzasadnienie w treści art. 539f k.p.k. w zw. z art. 527 § 2 k.p.k.